

Sygn. akt III RC 167/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Katarzyna Trzaska

Protokolant Andżelika Socha

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2014 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **K. B. (1)**

przeciwko **M. J. i I. J.**

o alimenty

oddala powództwo.

III RC 167/14

UZASADNIENIE

K. B. (2) jako przedstawiciel ustawowy powoda K. B. (1) wniósł w pozwie skierowanym przeciwko I. J. i M. J. o zasądzenie na rzecz syna alimentów w kwocie po 400 zł od każdego z pozwanych.

Na uzasadnienie żądania podał, że pozwani są dziadkami powoda ze strony matki A. B., która od dłuższego czasu przebywa we W. i uchyla się od płacenia alimentów na rzecz syna. Matka zobowiązana była do płacenia alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie ale potrzeby małoletniego wzrastają w związku z czym na ich zaspokojenie potrzebna jest kwota 800 zł. Przedstawiciel ustawowy powoda podniósł jeszcze, że jego sytuacja finansowa jest tragiczna ponieważ co miesiąc musi pożyczać pieniądze aby choć w podstawowym stopniu zaspokoić potrzeby syna. Jego zarobki ledwo starczą na opłaty i zobowiązania bankowe. Syn zaś jest w wieku, w którym zakup jakichkolwiek środków wymaga wydatkowania dużych kwot. Dziecko potrzebuje również kieszonkowego, a na utrzymaniu ojca pozostaje jeszcze drugi syn M., który szuka pracy.

Pozwani I. i M. J. wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Słuchani informacyjnie podali, że mają kontakt z córką A., która regularnie płaci alimenty w kwotach od 50 do 200 euro. Kupuje synom buty, ubrania oraz corocznie zabiera na wakacje. Aktualnie jest bardzo chora i mimo tego pracuje fizycznie w polu. Pozwani utrzymują się z emerytur. Starszy wnuk od maja mieszka z nimi, pracuje, pomaga bratu głównie poprzez zakup jedzenia. Przedstawiciel ustawowy powoda jest uzależniony od gry w totolotka i traci na to pieniądze.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. B. (1) ma 17 lat i jest synem K. B. (2) i A. B.. Sąd Okręgowy w Świdnicy rozwiązał małżeństwo rodziców powoda wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2012 roku w sprawie IC 973/11 i zasądził od matki alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie. A. B. nie realizuje obowiązku alimentacyjnego. Wniosek o dochodzenie roszczeń alimentacyjnych na

rzecz K. B. (1) od A. B. przebywającej we W., złożony przez ojca małoletniego w trybie Konwencji (...) okazał się bezskuteczny bowiem z informacji władz włoskich wynikało, że zobowiązana nie osiąga dochodu ani nie posiada majątku wystarczającego do przeprowadzenia egzekucji.

Dowód: akta Sądu Okręgowego w Świdnicy IC 973/11,

zeznania K. B. (2) k. 135-136 akt;

Małoletni K. mieszka z ojcem. Koszt jego utrzymania ojciec ocenia na kwotę 400-500 zł miesięcznie, bez kosztów ubrania. Koszt utrzymania mieszkania to kwota 600-700 zł miesięcznie w okresie zimowym, w okresie letnim maksymalnie około 500 zł. Koszt dojazdu K. B. (2) do pracy to comiesięcznie kwota 300 zł. Na jego wyżywienie potrzebna jest kwota 200 zł, za leki płaci 90 zł miesięcznie. Nikt nie pomaga mu finansowo. Ma zadłużenie na kwotę około 50 000 zł. Jak twierdzi są to kredyty zaciągane na pralki, lodówki, meble i kredyt konsolidacyjny. Ojciec powoda gra w totolotka, zdarza się, że codziennie. Kupony kupuje z reguły za wygrane sumy. Pali papierosy, na zakup których wydaje około 200 zł. Jako niezaspokojone potrzeby dziecka ojciec wskazał brak owoców i witamin w jego diecie. K. B. (2) pracuje jako pomocnik gospodarczy w Zakładzie (...) i otrzymuje wynagrodzenie netto od 1760,05 do 2213,92 zł. Dorabia sprzedając złomu celem uzyskania środków na zakup papierosów.

Dowód: zeznania K. B. (2) k. 135-136 akt,

decyzja Wójta Gminy D. z dnia 18 lutego 2014 roku k. 129 akt, deklaracja przystąpienia przedstawiciela ustawowego powoda do Grupowego (...) z dnia 5 lipca 2013 roku k. 115 akt,

załącznik do umowy kredytowej-harmonogramu spłat kredytu z dnia 5 lipca 2013 roku, wniosek i umowa o pożyczkę nr (...), prognozowany harmonogram spłat pożyczki z dnia 29 sierpnia 2013 roku k. 111-114, 127, 115 akt,

informacja Związku (...) -7 z dnia 23 stycznia 2014 roku k. 131 akt,

potwierdzenia dla wpłacającego (...) sp. z o.o. w K. za okres od 15 stycznia 2014 roku do dnia 18 marca 2014 roku k. 132 akt,

faktury VAT (...) z dnia 22 listopada 2013 roku i 17 stycznia 2014 roku k. 132 akt,

kart informacyjne leczenia szpitalnego z dnia 25 lipca 2013 roku i 9 października 2013 roku k. 35-37, 118-126 akt;

Matka powoda K. B. (1) utrzymuje kontakt z synami. Choruje. Pracuje dorywczo we W.- latem w polu, a zimą przy sprzątaniu pokoi hotelowych. Zaprasza synów na wakacje i ferie do W.. Z reguły pokrywa koszty przejazdów, utrzymuje ich podczas pobytów oraz zaopatruje w ubrania, daje kieszonkowe. Przesłała kilkanaście razy na konto brata powoda M. B. kwoty od 50 do 200 euro bowiem przedstawiciel powoda nie odbierał przekazów na małe sumy pieniężne. Za powyższe pieniądze M. B. kupuje jedzenie i daje je bratu. Sam z nich nie korzysta. Daje powodowi też na podręczniki i ubrania. Oprócz pieniędzy od matki brat wspomaga powoda drobnymi kwotami ze swoich zarobków. Podobnie powód dostaje pieniądze od pozwanych na zakup ubrań, butów, doładowanie telefonu. Oprócz witamin i owoców jego usprawiedliwione potrzeby są zaspokajane.

Dowód: zeznania K. B. (2) k. 135-136 akt,

zeznania świadka M. B. k. 103 akt,

zeznania świadka K. B. (1) k. 103-odwrot akt,

zeznania pozwanej I. J. k. 136 akt,

zeznania pozwanego M. J. k. 136-odwrot akt;

Pozwana I. J. jest emerytką. Pobiera świadczenie w wysokości 1103,60 zł.

Pozwany M. J. jest emerytem. Pobiera świadczenie w wysokości 2026,90 zł. Choruje na oczy, cukrzycę. Zaciągnął pożyczkę na operację zaćmy, która kosztowała go 3500 zł. Na leki i lekarzy wydaje miesięcznie około 200 zł. Musi stosować dietę cukrzycową. Na opłaty i wyżywienie małżonkowie wydają 1200-1300 zł miesięcznie.

Dowód: faktury (...) Oddziału (...), P4 Sp. z o.o. w W. i

Urzędu Miejskiego w Ś. k.89 akt,

umowa pożyczki zawarta pomiędzy I. J., a Spółdzielczą (...) w S., umowa o kredyt konsumencki M. J., umowy kredyt na zakup towarów i zakup usług k.90-92 akt,

karta inf. leczenia szpitalnego za okres od 10 do 11 października 2013 roku, z dnia 5 sierpnia 2013 roku, 20 maja 2013 roku i za okres od 8 do 13 maja 2013 roku k. 93-97 akt.

Sąd zważył:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

<p>Generalna zasada dotycząca obowiązku alimentacyjnego jest zawarta w art.128 k.r. i o., który stanowi, że obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Za krewnych w linii prostej ustawa uważa zstępnych i wstępnych. Zstepnym jest syn czy wnuk. Natomiast wstepnym ojciec i dziadek. Z kolei art. 132 k.r. i o. mówi, że obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami. Tak więc do ustalenia obowiązku alimentacyjnego osób zobowiązanych w dalszej kolejności dochodzi w trzech przypadkach, a mianowicie gdy osoby zobowiązanej w kolejności bliższej nie ma (bo np. nie żyje, zaginęła), kiedy osoba zobowiązana w bliższej kolejności, co prawda istnieje, jednakże nie jest w stanie świadczyć alimentów (bo np. z powodu złego stanu zdrowia nie pracuje, nie osiąga żadnych dochodów, ani nie ma majątku), lub gdy uzyskanie od osoby zobowiązanej w bliższej kolejności na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania "jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami". Sąd Najwyższy wskazał</p>	
--	--

że obowiązek alimentacyjny dalszego krewnego istnieje nie tylko wtedy, gdy bliższy krewny nie ma możliwości wypełnienia tego obowiązku, lecz może powstać także wtedy, gdy bliższy krewny mimo takich możliwości nie wywiązuje się ze swych obowiązków" (orzeczenie SN z dnia 14 maja 1962 r., 2 CR 167/62, OSNCP 1963, nr 4, poz. 91). Taka sytuacja występuje w przedmiotowej sprawie, obowiązana do płacenia alimentów jest matka powoda A. B., która nie wywiązuje się z tego obowiązku. Dostarczanie dzieciom ubrań i innych przedmiotów i zapewnianie wyjazdów w okresie ferii i wakacji jak też przekazywanie starszemu synowi pewnych kwot pieniędzy na rzecz powoda nie jest bowiem wypełnianiem obowiązku alimentacyjnego wynikającego z tytułu wykonawczego jakim jest wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 2 kwietnia 2012 roku w sprawie IC 973/11, w którym matka powoda została zobowiązana do łożenia na jego rzecz alimentów w kwocie po 500 zł miesięcznie, do rąk ojca K. B. (2). Wyegzekwowanie tego obowiązku stało się niemożliwe z uwagi na brak majątku i dochodów po jej stronie.

W dalszej kolejności art. 133. § 1 i 2 k. r. i o. stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania, a poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Pamiętać zatem należy, iż w odróżnieniu od rodziców dziecka, którzy mają obowiązek podzielić się z nim nawet najskromniejszymi dochodami, jeżeli majątek dziecka nie wystarcza w całości na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania, to obowiązek dziadków będzie zależał od tego, czy ich wnuki znajdują się w niedostatku. Jednocześnie przepis art. 133 § 2 k.r.o. posługując się pojęciem niedostatku nie określa, co należy rozumieć pod tym pojęciem. Pewną wskazówkę interpretacyjną w tym zakresie zawiera art. 135 § 1 k.r.o. Z jego brzmienia można wnosić, iż niedostatek występuje wtedy, gdy uprawniony nie może w pełni własnymi siłami, z własnych środków, zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb. Potrzeby te to potrzeby tak materialne jak i niematerialne, przy czym potrzeby każdego człowieka kształtują się inaczej. Obydwa te rodzaje potrzeb są ze sobą sprzężone i tylko ich łączne zaspokojenie zapewnia godziwą egzystencję. W takim kontekście można mówić o zaspokojeniu potrzeb usprawiedliwionych, które każdy uprawniony

powinien mieć zapewnione. Są one uzależnione od indywidualnych cech uprawnionego, tj. od wieku, stanu zdrowia, zawodu, pozycji społecznej i dotychczasowej stopy życiowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1998 roku, I CKN 95/98 LEX nr 1223697).

W ustalonym stanie faktycznym podstawą oddalenia powództwa był przede wszystkim brak przesłanki niedostatku po stronie powoda. Jakkolwiek, jak już zostało wyżej wspomniane, określenie to nie doczekało się ustawowej definicji, to w piśmiennictwie przyjmuje się, że sytuacja ma miejsce wówczas, gdy dana osoba ma trudności z utrzymaniem się na minimalnym poziomie. Podobnie było to wyjaśniane w wielu orzeczeniach SN, które wskazują, że niedostatek występuje nie tylko wtedy, gdy uprawniony do alimentacji (wierzyciel alimentacyjny) nie ma żadnych środków utrzymania, lecz także wówczas, gdy osoba uprawniona nie może w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb (zob.: wyrok SN z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 1187/99, LEX nr 51632; orzeczenie SN z dnia 29 września 1958 r., 2 Cr 817/57, OSPiKA 1959, z. 11, poz. 294; orzeczenie SN z dnia 23 października 1962 r., III Cr 16/62, OSPiKA 1964, z. 10, poz. 191; uchwałę SN z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42; wyrok SN z dnia 3 marca 1999 r., III CKN 826/98, LEX nr 1213503). Zatem o osobie ubiegającej się o alimenty z powodu niedostatku można mówić wówczas, gdy nie potrafi ona zaspokoić samodzielnie swych potrzeb na poziomie zbliżonym do minimum socjalnego. Popadnięcie w niedostatek pozwala żądać alimentów jedynie wówczas, gdy nie stało się to umyślnie, w tym np. gdy niedostatek nie jest efektem hulaszczego trybu życia osoby żądającej alimentów. W przeciwnym razie takie żądanie należałoby rozważać w kontekście jego zgodności z zasadami współżycia społecznego i dopuszczalności skorzystania z zarzutu nadużycia prawa podmiotowego do alimentacji.

Przedstawiciel ustawowy powoda podnosił, że potrzeby syna wzrastają, matka nie płaci alimentów, a jego sytuacja finansowa jest tragiczna. Z ustalonego stanu faktycznego wynika zaś, że podstawowe potrzeby powoda takie jak wyżywienie, ubranie, podręczniki i przybory szkolne oraz wypoczynek w czasie ferii i wakacji są zapewnione mimo trudnej sytuacji rodziców powoda. Ojciec małoletniego pracuje i osiąga dochody przewyższające 2000 zł miesięcznie. Jest to kwota wyższa niż najniższe wynagrodzenie pracowników i

jakkolwiek nie pozwala na zaspokojenie wszystkich potrzeb, to przy zadeklarowanych wydatkach powinna wystarczyć na pokrycie podstawowych potrzeb dziecka . K. B. (2) podał bowiem, że koszt utrzymania mieszkania to maksimum 700 zł w okresie grzewczym, utrzymanie powoda bez zakupu ubrań to 400-500 zł, koszt dojazdu do pracy 300 zł, jego utrzymanie to około 300 zł. Łącznie daje to kwotę około 1800 zł. Za tą kwotę zaspakajane są zatem podstawowe potrzeby rodziny. Przyjąwszy, że zgodnie z tym co powiedział, zeznając w charakterze strony, dorabia na zakup papierosów sprzedają złomu oraz gra w totolotka i wygrywa różne kwoty- inne potrzeby mogą być zaspokajane z tych dochodów. Przedstawiciel ustawy podnosił też, że niezaspokojone są wyłącznie potrzeby syna w zakresie witamin i owoców. Mając na uwadze to, że to owoce i warzywa dostarczają w głównej mierze potrzebnych młodemu człowiekowi witamin i minerałów oraz bacząc na ceny owoców i warzyw trudno uznać aby w tym celu konieczne było zasądzenie alimentów od dziadków. Ponad wszelką wątpliwość w sprawie zostało ustalone także to, że zarówno matka, brat, jak i pozwani dziadkowie w pewnej mierze zaspokajają potrzeby powoda w zakresie ubioru, jedzenia, doładowania telefonu (w przypadku, gdy powód z niego korzysta), zapewnienia wypoczynku w ferie i wakacje, zakupu przyborów szkolnych. Od wyżej wymienionych osób powód dostaje też pieniądze na swoje wydatki. Trudno zatem mówić w tym przypadku o niedostatku w rozumieniu wyżej cytowanych przepisów. Można natomiast mówić o niedostatku w potocznym tego słowa znaczeniu w rozumieniu braku środków na zaspokojenie wszystkich potrzeb powoda, z czym boryka się wiele rodzin, ale nie stanowi to podstawy do alimentacji przez zobowiązanych w dalszej kolejności.

Nie bez znaczenia jest też to, że obowiązek alimentacyjny dalszych krewnych SN w wyroku z dnia 22 kwietnia 1974 r., III CRN 66/74 (LEX nr 7468) określa jako „subsydiarny”. W tezie tego orzeczenia stwierdza, że jeśli jedno z rodziców jest całkowicie niezdolne do wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego - obowiązek ponoszenia w całości ciężarów związanych z utrzymaniem i wychowaniem wspólnych dzieci - spoczywa w zasadzie na pozostałym rodzicu. Dopiero gdyby zostało ustalone, że drugi z rodziców - mimo odpowiedniej staranności i wykorzystania wszystkich możliwości zarobkowych - nie jest w stanie w całości lub części sprostać swoim obowiązkom względem dziecka i z tego powodu

dzieci mogłyby znaleźć się w niedostatku - w grę wchodziłby subsydiarny obowiązek dalszych krewnych, a w szczególności dziadków (art. 128 i 129 k.r.o.). Podobnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 marca 1967 r., II CR 88/67 (LEX nr 566), SN zawarł uwagi dotyczące obowiązku alimentacyjnego dziadków. Powstaje on wówczas, gdy żadne z rodziców nie jest w stanie wypełnić swojego obowiązku. Jak podkreślił SN, błędny jest pogląd, iż „obowiązek alimentacyjny wobec dziecka dzieli się jak gdyby na część macierzystą i ojczyzną i że jeżeli matka nie jest w stanie wypełnić swego obowiązku, to powinni ją w tym wyręczyć jej krewni. Tymczasem stosownie do przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek ten przechodzi przede wszystkim na drugiego rodzica, w danym wypadku na ojca dziecka. Gdyby zaś nie mógł on tego obowiązku w całości lub części wykonać, zobowiązani będą w tej samej kolejności dziadkowie obu linii, tj. linii ojczyźnej i macierzystej. Obowiązek dalszych krewnych określa również SN jako obowiązek „posiłkowy” (zob. wyrok SN z dnia 16 marca 1967 r., II CR 88/67, LEX nr 566). Do obowiązku alimentacyjnego zobowiązanych w dalszej kolejności ma też zastosowanie art. 135 k.r.o., określający zakres obowiązku. Zgodnie z tezą wyroku SN z dnia 8 października 1976 r., III CRN 205/76 (LEX nr 7853): „Obowiązek alimentacyjny babki nie polega na przerwaniu na nią niespełnionego obowiązku alimentacyjnego ojca dzieci, może ona bowiem być zobowiązana jedynie do takich świadczeń na jakie pozwalają jej możliwości majątkowe, przy uwzględnieniu również jej usprawiedliwionych potrzeb (art. 135 § 1 k.r.o.)”. Zasądzenie alimentów od osób zobowiązanych w dalszej kolejności, o ile znajdują się oni w sytuacji gorszej od krewnego zobowiązanego w bliższej kolejności - nie daje się pogodzić z zasadami współżycia społecznego, a tym samym narusza interes Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W stanie faktycznym przedmiotowej sprawy zostało ustalone, że obydwoje dziadkowie mają dochody wyższe od przedstawiciela ustawowego powoda tylko o 1000 zł. Są ludźmi starszymi, schorowanymi, obciążonymi zadłużeniami m.in. z tytułu wykonanych operacji. Ich sytuacja materialna jest równie skromna co ojca powoda, a nadto ojciec małoletniego ma pełną możliwość zdobycia środków utrzymania dla siebie i syna i osiąga dochody pozwalające na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Potrafi też zdobyć dodatkowe źródła utrzymania takie jak sprzedaż złomu lub gra w totolotka. Pozwani natomiast są emerytami obciążonymi licznymi schorzeniami z emeryturami w

łącznej wysokości około 3000 zł. Nadto wydatnie pomagają wnukom zarówno powodowi jak i jego dorosłemu bratu poprzez zakup ubrań, doładowania telefonów, kieszonkowe. Obciążenie ich zatem kwotą 800 zł alimentów z pewnością nie dałoby się pogodzić z zasadami współżycia społecznego a przede wszystkim z przepisami prawa rodzinnego w tym zakresie.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu.